

Wciąż brakuje pieniędzy na naukę

Przeciwko niskim nakładom na naukę i ograniczaniu swobody akademickiej protestowali 2 marca w Warszawie przedstawiciele wyższych uczelni.

Protest, w którym uczestniczyło ponad 200 osób, zorganizowała Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” przy udziale Krajowej Sekcji PAN NSZZ „S”, Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki ZNP oraz studentów. Działania „S” wyższych uczelni poparło prezydium Komisji Krajowej i zaapelowało do posłów i senatorów o nieprzyjmowanie niekorzystnych dla środowiska naukowego zmian w prawie.

W Senacie rozpoczęły się prace nad przyjętymi 4 lutego przez Sejm ustawami: prawo o szkolnictwie wyższym, ustawa o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

Zmiany przewidują m.in. reformę systemu nauczania, wprowadzenie nowego modelu finansowania czy ścieżki kariery naukowej. Powodem protestów są niekorzystne dla środowiska naukowego zmiany w prawie. Zdaniem przedstawicieli nauki zrzeszonych w „S” nowe przepisy wprowadzają destabilizację zatrudnienia pracowników akademickich, umożliwiają

zwolnienie pracowników mianowanych po jednokrotnej ocenie negatywnej i ułatwiają rozwiązanie stosunku pracy. Zdaniem związkowców planowane zmiany ograniczają swobodę akademicką a nie poprawią sytuacji wyższych uczelni i nie zlikwidują funkcjonujących tam patologii, np. wieloletowości na polskich uczelniach.

- Najważniejszy problem wyższych uczelni, czyli brak środków finansowych pozostaje nierozwiązany. Ze względu na znaczenie nauki i szkolnictwa wyższego konieczne jest zwiększenie nakładów budżetowych na szkolnictwo wyższe. Ustawa w żadnym miejscu tego nie gwarantuje - mówi Edward Malec, przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki.

- Ustawa jest również wstępem do prywatyzacji publicznego szkolnictwa wyższego. Świadczy o tym wprowadzenie odpłatności dla studentów za studiowanie

na drugim kierunku studiów - mówi szef Krajowej Sekcji Nauki. - Będziemy monitorować prace w Senacie. Jesteśmy zdecydowani kontynuować akcję protestacyjną - zapowiada Malec.

O swoich zarzutach wobec ustawy 28 lutego br. związkowcy poinformowali Marszałka Senatu Bogdana Borsewicza. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” rozważa również wejście w spór zbiorowy z rządem i przeprowadzenie na wyższych uczelniach referendum strajkowego.



Fot. Dominik Różański

Komisja Trójstronna o zmianach w OFE

Dziedziczenie, nadzór społeczny nad funduszami oraz uzależnienie inwestycji od wieku ubezpieczonego - to ustalenia ze spotkania zespołu ds. ubezpieczeń społecznych Komisji Trójstronnej.

W pracach zespołu udział wzięli minister Michał Boni, który podsumował dotychczasowe konsultacje i ustosunkował się do przedstawionych przez partnerów społecznych opinii.

- Z informacji przekazanej przez ministra Boniego wynika, że zostanie uwzględniony postulat dziedziczenia środków gromadzonych na subkoncie w ZUS, na podobnych zasadach jak obecnie - mówi Henryk Nakonieczny, członek prezydium Komisji Krajowej. Strona rządowa akceptuje również potrzebę społecznej kontroli nad funduszami emerytalnymi.

Szczegółowa propozycja nie jest jeszcze znana. W skład rady mogliby wejść przedstawiciele KT i siedmiu przedstawicieli świata nauki.

Zdaniem Henryka Nakoniecznego istotne jest również to, że strona rządowa jest gotowy rozpocząć prace nad projektem ustawy, która wprowadzałaby wielofunduszowość. Mechanizm ten miałby pozwolić na uzależnienie rodzaju inwestycji od wieku klienta, co nie tylko zwiększy oczekiwaną stopę zwrotu, ale także zredukuje ryzyko wobec osób, które zbliżają się do osiągnięcia wieku emerytalnego. Była to jedna z uwag „S” zgłaszana do projektu ustawy o otwartych funduszach emerytalnych.

NSZZ „Solidarność” w opinii do rządowego projektu podkreślał, że proponowa-

ne przez rząd zmiany mają przede wszystkim poprawić sytuację finansów publicznych. Nie uwzględniały one potrzeby zapewnienia ubezpieczonym objętych nowym systemem emerytalnym odpowiedniego poziomu świadczeń.

Aby ograniczyć przyrost długu publicznego i deficytu, rząd chce, by zamiast 7,3 proc. składki emerytalnej do Otwartych Funduszy Emerytalnych trafiło 2,3 proc. Pozostałe 5 proc. ma być księgowane na kontach osobistych w ZUS. Od 2013 r. te proporcje zaczną się zmieniać. W roku 2017 do OFE przekazywane byłoby 3,5 proc., a 3,8 proc. na subkonto w ZUS-ie.

Planowane jest też wprowadzenie ulg podatkowych dla osób dodatkowo oszczędzających na emeryturę.

Piotr Duda jedzie do Platiniego

Lamanie praw pracowniczych w firmach wspierających polski futbol będzie głównym tematem rozmów przewodniczącego „S” Piotra Dudy z prezydentem UEFA Michele Platiniem. Do spotkania dojdzie w przyszłym tygodniu w Nyon w Szwajcarii.

Nasz związek od dawna alarmuje o działaniach pracodawcy w sieci Biedronka, sponsora Polskiego Związku Piłki Nożnej, gdzie pod koniec roku kilkudziesięciu członkom „Solidarności” nie przedłużono umów o pracę. Kłopoty mają też związkowcy z „S” w koncernie Coca-Cola, sponsora turnieju EURO 2012. – To mniej radosny obraz sponsoringu polskiej piłki. Najważniejsza osoba w europejskim futbolu powinna o tym wiedzieć – mówi Piotr Duda. To nie jedyny temat, który będzie poruszany podczas spotkania z Michele Platiniem. Przewodniczący związku poruszy też kwestię promocji „S” i jej historii podczas Mistrzostw Europy w 2012 roku. – Gdańsk jest jednym z czterech miast-gospodarzy EURO 2012 w Polsce. Nie wyobrażam sobie, żeby nasz związek i jego dokonania nie były promowane podczas mistrzostw, np. w wydawanych przez UEFA folderach dla kibiców czy programach zwiedzania dla piłkarskich oficjeli – mówi Piotr Duda.



Szef „Solidarności” ma już przygotowany upominek dla prezydenta Europejskiej Federacji Piłki Nożnej. To wykonani z węgla Slavek i Slavko – maskotki przyszłorocznego turnieju. Na prośbę komisji zakładowej NSZZ „Solidarność” KWK Knurów przygotował je Franciszek Piecha, rzeźbiarz z Czuchowa. To nie pierwszy raz, kiedy wywodzący się z regionu śląsko-dąbrowskiego Piotr Duda przekazuje upominek z węgla swoim rozmówcom. Węglowe figurki św. Barbary trafiły w ręce m. in. Jerzego Buzka oraz unijnych komisarzy Vladimira Špidli i Güntera Verheugena.

Mają dość Hall

Oświatowa „S” chce dymisji minister Hall i rozpoczyna zbieranie podpisów pod petycją w tej sprawie. Związkowców niepokoi likwidacja szkół i placówek oświatowych.

– Podpisy będą zbierane od 4 do 25 marca. O sytuacji w oświacie będziemy informować nauczycieli, rodziców i parlamentarzystów. W całym kraju odbędą się debaty i konferencje prasowe na temat zagrożeń w oświacie. Akcja informacyjna potrwa do końca marca – informuje Wojciech Jaranowski, rzecznik prasowy Sekcji Krajowej Oświaty NSZZ „S”. Dalsze decyzje dotyczące ewentualnej akcji protestacyjnej podejmie zwołane 31 marca br. Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „S”. Decyzja oświatowej „S” to wynik działań resortu edukacji pod kierownictwem minister Katarzyny Hall, które niszczą system oświaty oraz uderzają w nauczycieli, uczniów i rodziców. Związek z dużym niepokojem obserwuje proces likwidacji szkół. Z zebranych przez Sekcję Oświaty danych wynika, że w całym kraju planuje się likwidację ok. 500 szkół. Najwięcej szkół i placówek oświatowych zniknie w Łodzi - aż 19. Ocena działalności minister Hall oraz planowane akcje przeciwko dalszemu niszczeniu systemu edukacji były tematem konferencji prasowej zorganizowanej 2 marca przez Sekcję Krajową Oświaty.

Być bliżej pracowników

2 marca w sali BHP w Gdańsku odbyło się kolejne spotkanie z cyklu sześciu spotkań poświęconych rozwojowi związku w regionach.

Spotkanie z grupą regionów północnych: Gdańskim, Bydgoskim, Słupskim, Toruńsko-Włocławskim, oraz Elbląskim zakończyło cykl spotkań w ramach grup regionów dotyczących koncepcji rozwoju związku. – To było bardzo udane spotkanie. Regiony są chętne do współpracy, mamy sporo nowych pomysłów. Przygotowujemy konkretny plan, co zrobić żeby przyciągnąć do związku nowe osoby. Będziemy go wspólnie realizować – mówi Kacper Stachowski, szef Działu Rozwoju Związku.

W nowej koncepcji terytorium Polski zostało podzielone umownie na sześć części, grupując regiony „Solidarności”. Każdą z grup będzie się opiekował koor-

dynator odpowiedzialny za wprowadzającą strategię, którego zadaniem jest wspieranie regionów w bezpośrednich akcjach. W spotkaniu uczestniczył także Tadeusz Majchrowicz, zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „S” oraz Michał Ossowski, p.o. prezesa Solkarty, realizujący program rabatowy „Grosik”, będący istotnym elementem promocji i atrakcyjności związku.

Akcje rozwoju związku mają wspierać kampanie promocyjne, w tym program karty rabatowej Grosik, które posiada już ok. 160 tys. członków „Solidarności”.

– Lokalne sklepy i mniejsze firmy usługowe są bardziej zainteresowane przystąpieniem do naszego programu niż wielkie sieci handlowe, które prowadzą własne programy lojalnościowe – mówił Michał Ossowski

Zasługi opozycjonistów takie same

Trybunał Konstytucyjny 1 marca orzekł, że ograniczenie w ustawie wysokości zadośćuczynienia dla ofiar PRL jest niezgodne z konstytucją.

Ustawa stanowiła, że osoby represjonowane po 1957 r. mogą otrzymać jedynie 25 tys. zł. odszkodowania. Natomiast wobec osób prześladowanych w latach 1944- 1956 takiego ograniczenia nie było.

Zdaniem TK przepisy są niekonstytucyjne, gdyż pozbawiły opozycjonistów prawa dochodzenia odszkodowania za doznaną krzywdę. Oprócz tego TK uznał, że rekompensata za szkodę za bezprawne pozbawienie wolności powinna mieć zawsze charakter zindywidualizowany i jest rolą sądu określenie jego wysokości. Teraz sądy będą miały więcej swobody w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia osobom represjonowanym po 1957 r. za walkę opozycyjną z PRL.